

ŻNIWA NA WYBRZEŻU

Zrealizowali roczny plan dostawy ziarna

Spółdzielnia produkcyjna Bielkowo jako druga na Wybrzeżu wykonała wczoraj roczny plan obowiązkowych dostaw zboża. Spółdzielcy zwrócili już również ziarno pobrane na skrypt i uregulowali należności w zbożu dla POM.

Roczny plan dostaw wykonała również PGR w Zajackowie (zespół Malinowo). Załoga tego gospodarstwa — pisze korespondent J. GAJEWSKI — zobowiązała się pomóc w akcji żniwnej innym PGR i odstawić ponad plan 30 ton pszenicy.



Chłopi indywidualni i spółdzielcy z gromady Gołębiewo zorganizowali zbiorową odstawę żyta dla państwa. Dnia 20 bm. o godz. 13.30 sprzed siedmiu Gromadzkiej Rady Narodowej wyruszyło 15 wozów nalożonych zbożem do punktu skupu w Wejherowie. Swoją obywatelską obowiązkową pracę wykonali jak należy.

Na zdjęciu: przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Alojzy Brzeski w rozmowie z woj. pełnomocnikiem Min. Skupu Marią Welnikiem, przewodniczącą GRN Stefanią Szymkowską na chwilę przed odjazdem do punktu skupu.

Fot. Wł. Nieżywiński

Nieudolne POM-y

Korespondent Edward Ługowski pisze nam o POM, które przez nieudolną pracę opóźniają żniwa.

Spółdzielnia produkcyjna w Serowie nie odstawiła dotychczas ani kilograma zboża dla państwa, ponieważ POM Cedry Wielkie przysłał jej nienadającą się do pracy snopowizalę. Pogotowie remontowe nie ma części zamiennych i skutkiem tego maszyna stała dwa dni.

Podobnie postępuje GOM Łęgowo. Kilka dni temu do starczył on do zagrody Wincentego Gorasta z Rożkowa młocarnię... bez motoru. Chłopi przez 3 dni wycekiwali na brakujący motor.

Chłopi z rejonu GOM Łęgowo spodziewają się po dyrektora tego GOM, ob. Kwiatkowskim, że przysła im przynajmniej kompletne części do młoczenia zboża.

POM w Kolbudach ma in na metodę pracy. Chłopom mówi się, że sprzęt rolniczy jest w porządku, a przy sła się do pracy popsuły maszyny. Np. do spółdzielni produkcyjnej w Jagato-

Zwózka dobra ale popłony?...

W gromadzie DĄBRÓWKA MALBORSKA — informuje korespondent URBANOWSKI — dobrze przebiega zwózka zboża. Żyto skoszono w całości i zwieziono w 97 proc., pszenicę skoszono na 273 ha, z czego zwieziono 230 ha i wymłócono 50 ton ziarna. Jęczmień skoszono w całości i zwieziono w 90 proc. Można by też pochwalić gromadę za wykonanie podorywek na 55 hektarach, gdyby nie to, że chłopi nie zasiałi ani jednego hektara poplonów, mimo trudności pasowych. W do datku w wielu gospodarstwach przeprowadza się podorywkę bez uprzedniego grabienia pola. PRZECIEŻ W TEN SPOŚOB MARNIEJE SPORO ŻIARNA!

W PGR Jurkowie natomiast — pisze dalej korespondent — od dłuższego czasu LEŻY NA POLU RĘCZNIŚCIE SIĘ ŻYTO. KOSI WYŚYPUJĄ SIĘ, SŁOMA GNIEJE, A KIEROWNICTWO PGR JAKBY O TYM NIE WIEDZIAŁO.

Uwaga — elektrownia Łębork!

Chłopi ze wsi Nawez już od tygodnia nie mogą mieć prądu, gdyż elektrownia w Łęborku (mimo częstych interwencji i obietnic) nie chce naprawić sieci elektrycznej. Skutkiem tego chłopi spóźniają się z dostawą zboża i przegrają współzawodnictwo z innymi wsiami — pisze korespondent M. JUZCZAK.

Towarzysze z elektrowni w Łęborku w najbliższym dniu powinni naprawić sieć.

Wzrost deficytu handlowego strefy szterlingowej

LONDYN PAP. Jak podaje „Economist”, w pierwszym kwartale br. nadal wzrastał deficyt handlowy strefy szterlingowej, w skład której wchodzi wszystkie kraje Imperium Brytyjskiego, prócz Kanady oraz Republiki Irlandzkiej, Burmy, Iraku, Jordania, Islandia i Libia.

Według ostatnich danych stał się deficyt handlowy strefy szterlingowej, w skład której wchodzi wszystkie kraje Imperium Brytyjskiego, prócz Kanady oraz Republiki Irlandzkiej, Burmy, Iraku, Jordania, Islandia i Libia. Według ostatnich danych stał się deficyt handlowy strefy szterlingowej, w skład której wchodzi wszystkie kraje Imperium Brytyjskiego, prócz Kanady oraz Republiki Irlandzkiej, Burmy, Iraku, Jordania, Islandia i Libia.

Wielki deficyt strefy szterlingowej w rozliczeniach ze strefą dolarową przypada na Anglię. Deficyt Anglii wobec strefy dolarowej wzrósł trzykrotnie w porównaniu z pierwszym kwartałem roku ubiegłego, osiągnął 114 mln. funtów szterlingów.

GŁOS WYBRZEŻA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 201 (2745) GDAŃSK, ŚRODA 24 SIERPNIA 1955 R. Cena 20 gr.

Dorobek IV Plenum KC PZPR tematem narad aktywu powiatowego

Powiat Starogard ocenia krytycznie swą dotychczasową pracę

WARSZAWA PAP. W SZEREGU POWIATÓW ODBYŁY SIĘ DALSZE NARADY AKTYWU POWIATOWEGO, NA KTÓRYCH OMAWIANO DOROBK IV PLENUM KC PZPR, ROZWAŻANO PERSPEKTYWY ROZWOJU ROLNICTWA W TYCH POWIATACH W OKRESIE NAJBLIŻSZYCH 5 LAT, OCENIANO METODY PRACY POLITYCZNEJ I GOSPODARCZEJ NA WSI. W NIEKTÓRYCH WOJEWÓDZTWACH NARADY TAKIE ODBYŁY SIĘ JUŻ WE WSZYSTKICH POWIATACH I OBECNIE ZACZYNają SIĘ TAM ODBYWAĆ ZEBRANIA ORGANIZACJI PARTIJNYCH W GROMADACH, PGR I POM.

Aktyw pow. Starogard w woj. gdańskim, omawiając na naradzie dorobek IV Plenum KC PZPR, krytycznie ocenił swą dotychczasową pracę. Mocno podkreślano, że podejmując zadanie szybkiego pociśnięcia produkcji rolnej i rozwijania spółdzielczości produkcyjnej, na leży przede wszystkim uniknąć dotychczas popełnianych błędów, podnieść na wyższy poziom styl pracy politycznej i gospodarczej na wsi.

W dyskusji wyraźnie stwierdzono: najważniejszą przyczyną słabego rozwoju produkcji rolnej w powiecie i słabych postępów ruchu spółdzielczego, było zakorzenienie dotychczas wśród znacznej części aktywów szkodliwe, piętnowane wielokrotnie przez partię przeświadczenie i wypływająca z niego praktyka, że chłop wtedy najprędzej wstąpi do spółdzielni, gdy coraz gorzej będzie mu szło gospodarowanie i będzie miał coraz większe trudności z wywiązywaniem się z obowiązków wobec państwa. To wyszcze niewłaściwe stanowisko — stwierdził przewodniczący Prezydium PRN Białkoń, trzeba do końca wykorzystać. Chłopów go spodarujących indywidualnie, należy otoczyć opieką, dbać o rozwój ich gospodarstw, dać im większą niż dotychczas pomoc w materiałach budowlanych, nawozach, maszynach.

Podnoszono również zwaną z tym sprawę zaniedbanych gospodarstw kulaćkich i stwierdzano, że bez pomocy i zachęty nie będą mogły stać się na nowo w pełni produktywnymi.

Uczestnicy narady w Białymostku stwierdzili, że w oparciu o naturalne warunki największy nacisk należy położyć w pow. Grajewo dbanych gospodarstw kulaćkich i stwierdzano, że bez pomocy i zachęty nie będą mogły stać się na nowo w pełni produktywnymi.

Po konferencji genewskiej

Nowe perspektywy handlu - Wschód - Zachód

LONDYN PAP. — Tygodnik „The Statist” omawiając perspektywy handlu Wschód — Zachód w świetle wyników konferencji genewskiej pisze: „Ciepło i miłotycznie w wyniku dyplomatycznej odwagi wyraża się nadzieję, że różnorakie przejawy dotychczas ukrytych w życiu w dziedzinie wymiany handlowej. Nawet wymiana tajemnic atomowych między Wschodem a Zachodem w Genewie nie jest tak zaskakująca, jak doniesienia z Waszyngtonu, że Amerykanie planują urządzenie wielkiej wystawy przemysłowej w Moskwie latem przyszłego roku.

Charles Schuman, prezes potężnej American Farm Bureau Federation, wskazał ostatnio, skąd wiatr wieje, oświadczając, że wznowienie stosunków handlowych z Rosją przyczyniłoby się do zapewnienia pokoju światowemu i stanowiłoby poważny krok w rozszerzeniu rynków (zbyt) na rolnicze produkty USA. Można tylko podziwiać szybkość reakcji amerykańskich businessmenów na dokonujące się zmiany. Zaledwie dokonano wymiany przyjaznych słów na najwyższym szczeblu, a delegacje rolnicze obu krajów zakończyły swój objazd po Rosji i Ameryce, a już przygotowana propozycja w sprawie specjalistycznej wystawy USA znajduje się w drodze do Moskwy.

Jeszcze raz zostało wyrażone, że krajowi eksportującemu potrzebni są wszyscy nabywcy, jakich tylko może znaleźć. Sztuczne bariery w handlu, o ile nie są uzasadnione rzeczywistymi pilnymi względami politycznymi, są nader trudne do utrzymania.

Dla kraju takiego, jak Wielka Brytania, większym niebezpieczeństwem jest prawdopodobnie zbytbytna powolność działania w chwili, gdy — jak się to obecnie wydaje — sytuacja ulega szybkim zmianom. Restrykcje same z siebie rodzą nasilenie biurokratyzmu. Umysł urzędnika za-

Na rozwój hodowli bydła i trzody chlewnej. Pełne wykorzystanie dotychczas użytych kowanych łak, a także zagospodarowanie łak i pastwisk, które będą zmniejszane w przyszłości, stworzą warunki — jak podkreślano — do zwiększenia hodowli bydła i trzody chlewnej w pow. Grajewo nie o 27 proc., jak przewidywano dla całego kraju założenia 5-letniego planu rozwoju rolnictwa, ale o 50 proc.

Hutnicy kombinatu im. Lenina gośćmi marynarzy »Nowej Huty«

Do Nowej Huty powróciła z Gdyni 19-osobowa grupa hutników kombinatu im. Lenina. W czasie swego pobytu na Wybrzeżu hutnicy byli gośćmi załogi statku „Nowa Huta”, z którą już od kilku lat łączą ich serdeczne więzy przyjaźni.

Ta przyjaźń między załogą statku „Nowa Huta” a robotnikami kombinatu im. Lenina stale się zacieśnia. Coraz częściej stają się wzajemne wizyty marynarzy i hutników. Większość marynarzy statku koresponduje z hutnikami, pisząc im o swojej odpowiedzialnej pracy na morzu, o osiągnięciach i zamierzeniach.

W czasie ostatniego pobytu na Wybrzeżu, hutnicy wzięli udział w spotkaniu z marynarzami oraz we wspólnym wieczorku, który odbył się w salach „Interlubu” w Gdyni, z udziałem nadto muzeum, Ogród Zoologiczny w Oliwie i odbyli przejażdżkę statkiem po morzu.

Hutnicy przywieźli ze sobą podarunki przekazane za ich pośrednictwem załogom kombinatu im. Lenina. Znajdują się wśród nich obraz przedstawiający port gdański.

„Szczecin” wychodzi na łowiska Morza Północnego



Na łowiskach Morza Północnego pracować będą dodatkowo zaczerpnięte statki „Olsztyn”, „Wiczerek” i „Stalowa Wola”, które w tych dniach rozpoczyna pracę. Ponadto wczoraj wyszedł w morze statek s/s „Szczecin”, który zabiera ładunek 10 tysięcy beczek pustych i z solą z przeznaczeniem na statek - bazę „Fryderyk Chopin”. Po wylądowaniu beczek, s/s „Szczecin” uda się do Murmańska.

Na zdjęciu: załadunek beczek na s/s „Szczecin”. Fot. Z. Koszycarz

Marszałek Konstany Rokossowski honorowym obywatelem miasta Kartuz

W przeddzień zakończenia Festiwalu wice-minister Obrony Narodowej, generał broni Stanisław Popławski przyjął w Ministerstwie Obrony Narodowej delegację młodzieży woj. gdańskiej, uczestniczącą w Festiwalu.

Na spotkanie to przybył również, witany serdecznie przez młodzież, marszałek Polski Konstany Rokossowski. Biorąc udział w spotkaniu grupa młodzieży z powiatu kartuskiego wręczyła marszałkowi Polski Konstany Rokossowskiemu dyplom honorowego obywatela miasta Kartuz, nadany na uroczystej sesji MRN w Kartuzach, za wywołanie miasta spod faszystowskiej okupacji.

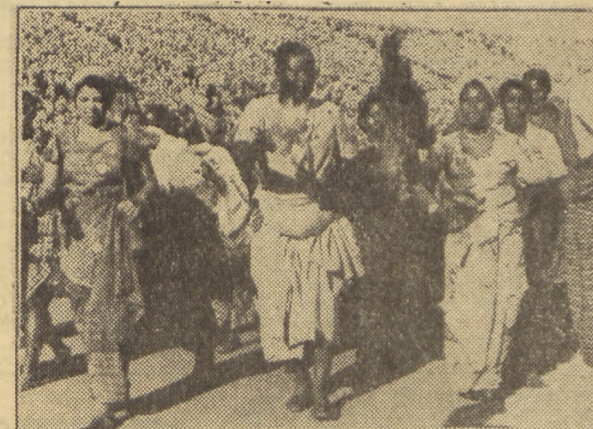
Podczas Festiwalu wręczył dyplom marszałek Polski Konstany Rokossowski przyjaźni honorowego obywatelstwa i przesłał za pośrednictwem delegacji młodzieży kartuskiej serdeczne pozdrowienia mieszkańcom Kartuz, życząc im dalszych sukcesów w pracy.

Opuszczając Polskę...

N'DIAYE SAMBA z Dakaru członek delegacji krajów Afryki Północnej

Ogromna radość napawa mnie, młodego Senegalczyka, fakt, że mogę podzielić się z polskimi czytelnikami wrażeniami z Festiwalu, wrażeniami, jakich doznałem na gościnnej ziemi polskiej.

300 lat niewoli kolonialnej, w jakiej znajduje się moja ojczyzna oraz inne kraje afrykańskie, zaszczyliły w sercach Afrykańczyków niemało nieufności. Bracia moi z „Czarnej Afryki” przez długi czas znali białego człowieka tylko jako ciemięzyciela. Większa część naszych delegatów po raz pierwszy odwiedziła Europę. Wiedzieliśmy, że jedziemy do przyjaciół. Stylaliśmy wiele o bohaterstwie narodu polskiego, o odbudowie Warszawy. A jednak byliśmy zaskoczeni.



Wiele spraw, które przedstawiano nam w naszych krajach w fałszywym świetle, stało się dla nas jasnych. Tak np. przekonałem się, że w społeczeństwie socjalistycznym nikt nikomu nie zabrania wyznawać swobodnie swojej religii. Lecz przede wszystkim przekonałem się, że ucisk jednego narodu przez drugi, że obce panowanie, nie jest rzeczą wieczną, przetrwać może przez los, jak chce się to nam widzieć. Przecież Polska również znajdowała się pod obcym jarzmem, a obecnie jest krajem wolnym, a naród polski wspólnym wysiłkiem buduje nowe życie.

To, cośmy widzieli w Polsce, jest dla nas natychmiastowym przykładem.

Podczas Festiwalu nabraliśmy również przekonania, że pokój między narodami jest możliwy, że młodzież całego świata pragnie pokoju, że ludzie — w jakimkolwiek miejscu na kuli ziemskiej — nie mieszkali — gotowi są bronić ze wszystkich sił pokojowego współżycia między narodami.

Robotnicy zachodnio-niemieccy walczą o podwyżkę płac

BERLIN PAP. — Wszystkie niemal galezie gospodarki zachodnio - niemieckiej objęła kampania walki o podwyżkę płac. Robotnicy zachodnio - niemieccy przy pomocy strajków walczą o poprawę warunków pracy, podwyżkę płac, przeciwko wzmocnieniu wyszkoleniu przedsiębiorców i obniżeniu realnych zarobków.

Od czerwca br. przeprowadzono w Niemczech zachodnich około 40 strajków częściowych, w tym 15 w pierwszej połowie sierpnia. Z tego 25 strajków zakończyło się pełnym zwycięstwem robotników.

Kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec Badenii — Württembergi w odezwie do metalowców tego kraju podkreśla, że powinni oni kontynuować swą walkę o podwyżkę płac. Odezwa stwierdza, że wywalczona przez metalowców 7,3 proc. podwyżka płac nie idzie w parze ze wzrostem cen i dla tego nie powinni oni się nią zadowolić, lecz domagać się pełnej realizacji swych żądań, tj. 12 proc. podwyżki płac. Odezwa przypomina, że nawet według danych opublikowanych przez dzienniki burżuazyjne, od marca 1954 r. do marca 1955 r. wzrost kosztów utrzymania 4-osobowej rodziny wynosi 25 marek miesięcznie. W tym samym zaś czasie niektóre płace wzrosły tylko nieznacznie.

Konferencja powiatowa PZPR w Nowym Dworze

W dniu 20 bm. w Nowym Dworze odbyła się powiatowa konferencja sprawozdawczo - wyborcza PZPR. Po referacie sprawozdawczym i dyskusji delegaci dokonali wyboru nowych władz partyjnych.

I sekretarzem Komitetu Powiatowego wybrano tow. Jana Pietrasika, sekretarzem organizacyjnym — tow. Zygmunta Jaworskiego, sekretarzem propagandy tow. Feliksa Gorgolewskiego, sekretarzem do spraw PGR — tow. Czesława Dudka.

Katastrofa samolotu w Maroku

Agencja France Presse donosi z Maroka, że w pobliżu miejscowości Kassa-Tadt po niości śmierć dowódcy naczelny wojsk francuskich w Maroku generał R. F. Duval, który odbywał lot inspekcyjny nad terenami objętymi powstaniem. Samolot, w którym znajdowały się trzy osoby, spadł.

NADZIEJA ZWYCIĘŻA LĘK

Dwadzieścia grubych tomów obejmują materiały za końcową w sobotę konferencję atomowej. Napisano je językiem wykresów, schematów, cyfr, językiem, którego opanowanie wymaga dziesiątków lat mozołnej nauki. Szusnie więc stwierdził wysoki komisarz Francji profesor Perrin, mówiąc o „ściśle naukowym charakterze konferencji”. Ale znaczenie jej wykraczało daleko poza ramy naukowe. Rozumiał to cały świat. I może dlatego ko Palacowi Narodów w Genewie kierowały się w tych dniach oczy wszystkich, a nazwiska wielkich uczonych były w tym czasie na ustach setek milionów. I z setek milionów pierśi wyrwało się zgodne westchnienie ulgi. Tak wzdycha człowiek, który zrzucił z piersi zmorę.

Bądźmy szczerzy. Zmora lęku, która olbrzymie masie ludzkiej spędzała sen z powiek, przyczaiła się nawet w świadomości ludzi na większej wiary. Chodziło przecież o to, co najdroższe na świecie. O życie własne i życie dzieci, o losy ludzkiej cywilizacji, o jutro świata.

Lęk i nadzieja: dwa sprzeczne uczucia nurtujące ludzkość od pierwszej chwili jej zwolnienia energii jądrowej. Które z nich zwycięży? Czy atom połączy ludzkość czy ją rozdzieli? Czy stanie się żywiołem tworzenia czy zagładą? Wspólnym dobrokiem, dobrodziejstwem, czy też jej przekleństwem? Oto pytania, na które z ogromną siłą, ze zdumiewającą stanowczością udzieliła odpowiedzi dla świata opinia konferencji genewskiej.

„Konferencja przeszła wszelkie oczekiwania” — głosi zgodnie prasa na wszystkich kontynentach. Bo przecież najjaśniejsi optymiści nie spodziewali się tej

wspaniałej atmosfery zaufania, tej rzeczywiście braterskiej współpracy uczonych, wymienających dla dobra wszystkich narodów, przedtem tak czujnie strzeżone informacje naukowe. Ruszyły lody. Runęły zapory dzielące uczonych różnych krajów. Zapanowała serdeczność. Zniweczona została wzajemna nieufność, podejrzliwość — matka wrogości. Czyż można przecenić znaczenie konferencji atomowej? Czy można przecenić jej wyniki, gdy ma się w pamięci 10 długich lat, kiedy to rzeźnicy polityki siły pragnęli z największą od krycia ludzkości uczynić na rzędzie szantażu. Przekonali się, że ich plany oparte były na fundamencie złudzeń. Okazało się, że poziom badań atomowych cywilizacji mocarstw świata jest mniej więcej wyrównany, że nawet ludzie bez skrupułów nie mogą się spodziewać żadnych korzyści militarnych z zastosowania broni atomowej. Jednocześnie wyszły na jaw olbrzymie korzyści płynące z wymiany doświadczeń z dziedziny pokojowego wykorzystania energii atomowej, korzyści otwierające przed ludzkością perspektywę wręcz fantastyczną. Nie są już żadnym marzeniem, lecz tylko sprawą czasu — loty międzyplanetarne, i zwycięstwo człowieka nad rakietami oraz innymi strasznymi plagami i zdobycie nieograniczonych zasobów bańki jądrowej, zapewnienie obfitości produktów. Jak po tejnej wymowy nabiera wizja Engelsa — słowa „o skoku z królestwa konieczności do królestwa wolności”. Jak że wolny stanie się człowiek, jak potężna stanie się jego władza nad przyrodą.

Wobec tych perspektyw jest jeszcze bardziej oczywiste, że się potworny nonsens

wszelkiej, nie tylko atomowej wojny. Jeszcze bardziej oczywista jest konieczność pokojowej współpracy narodów w atmosferze wzajemnego zaufania, konieczny jest twórczy sojusz i wspólne prace uczonych. Wielką zasługą konferencji genewskiej jest to, że tak wspaniale ją poczęła i tak wspólnie.

Nie było to łatwe. Konferencja nie powstała samoczynnie, nie spadła z nieba. Była owocem olbrzymich wieloletnich wysiłków, wielkiej ofiarności i mistwa. Była owocem zwycięskiej walki milionowych mas narodów świata, walki o pokój. Setki milionów ludzi poparły radziecką politykę przyjaźni i współpracy różnych narodów, pokojowego współistnienia państw o różnych systemach politycznych. Trafiły im do serc słowa radzieckich mężów stanu powtarzane nieustraszenie na forum międzynarodowym, a jeszcze lepiej od słów przekonały ich czyny: przykład i pomoc — braterska pomoc dla innych narodów, którym Związek Radziecki szczerze dopomógł swą wiedzą i swą techniką, umożliwiał w

wszczęciu pracy nad pokojowym wykorzystaniem energii jądrowej, ogromny wysiłek jakim było zbudowanie pierwszej w świecie elektrowni atomowej. W ten sposób powstały warunki dla zlagodzenia napięcia w sytuacji międzynarodowej, warunki dla pomyślnych wyników konferencji genewskiej. Wobec tych perspektyw jest jeszcze bardziej oczywiste, że się potworny nonsens

Duch Genewy panował na konferencji atomowej, na której działy się rzeczy zadziwiające. Publikowano informacje, które dotychczas były zazdrośnie strzeżone, jak to tajemnica stanu, których ujawnienia uważane były do niedawna za zdradę stanu, ścigane sądownie, karane najsurowszymi wyrokami. Obecnie te tajemnice przestały być tajemnicami w służbie zniszczenia, stały się nauką w służbie człowieka.

I ten fakt szczególnie budzi otuchę: jeśli w tak trudnych i drażliwych sprawach można było osiągnąć porozumienie, to plynie stąd prosty wniosek, że nie ma takich problemów, w których przy dobrej woli nie można byłoby osiągnąć porozumienia. Wiele jeszcze spraw pozostało, których załatwienie nie będzie łatwe, ale całkowitego trumfu pokoju. O ileż jednak sprawy te są dziś łatwiejsze...

„Wielka eksplozja pokój” — pod takim tytułem zamieściła jedna z gazet szwajcarskich informacje o wynikach konferencji. Tytuł jest trafny, dodatek tylko należy, że ta eksplozja bynajmniej nie jest ostatnią. Wiemy, że nie wszystkie chmury na horyzoncie międzynarodowym zostały rozpędzone, że czeka nas jeszcze praca, która nie wziętych doprowadzi do następnych, kolejnych „eksplozji pokoju”.

W zakłóceniu korespondent „Combat” podkreśla, że jeśli chodzi o osoby opanujące terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej, że to przeważnie zwykli przestępcy.

Incydent między wojskami egipskimi i izraelskimi

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi, że 22 bm. na linii demarkacyjnej w rejonie Gazy doszło do nowego starcia między wojskami egipskimi i izraelskimi. Jak wynika z informacji pochodzących ze źródeł egipskich, wojska izraelskie przy poparciu samolotów pancernych i miotaczy min napadły na pozycje egipskie. Wojska egipskie odpowiedziały ogniem.

Tragiczne skutki powodzi w USA

NOWY JORK PAP. Amerykańskie товариство Czerwonego Krzyża podało, że wskutek powodzi w sześciu stanach wschodnich USA, według niepełnych danych, 34.169 rodzin zostało bez dachu nad głową. Według doniesień agencji United Press, liczba ofiar powodzi na wybrzeżu wschodnim wynosi przeszło 200 osób.

Obecnie wody opadają, ale wiele miast jest nadal bez światła elektrycznego, nieczynne są telefony i wodociągi. Ludność cierpi na brak wody i żywności.

Rząd hinduski dąży do pokojowego rozwiązania kwestii Goa

Oświadczenie premiera Nehru

DELHI PAP. Jak donosi dziennik „Hindustan Standard”, w przemówieniu wygłoszonym 21 bm. na sesji komitetu partii Hinduski Kongres Narodowy stanu Uttar Pradesh, premier Indii Nehru ponownie potwierdził, że rząd hinduski będzie dążył do pokojowego rozwiązania kwestii Goa.

„Nie wątpię — oświadczył Nehru — że rozwiążemy problem Goa i wywołamy metodami pokojowymi ludność Goa spod ucisku kolonialnego”.

Premier Nehru stanowczo wypowiedział się przeciwko krokowi wojskowemu lub działaniom policyjnym.

Nehru oświadczył dalej, że rząd hinduski zastosuje ewentualnie nowe sankcje ekonomiczne wobec Goa. Indie — powiedział on — będą przeciwnikiem kolonializmu we wszystkich częściach świata, nie mogą tolerować dalszego panowania kolonialnego na nieznajomości swego terytorium. Podkreślił on, że panowanie kolonialne w Goa może być źródłem niebezpieczeństwa dla Indii.

Po stwierdzeniu, że Indie nie chcą narzucać swej woli, Nehru oświadczył, że 80—90 proc. mieszkańców Goa pragnie wyzwolenia spod panowania portugalskiego i bardziej ścisłego związku z Indiami. Jednakże ludność Goa nie ma możliwości swobodnego wyrażenia swej opinii.

Prasa NRF o handlu z ZSRR

BERLIN PAP. — Ukazujące się w Dueseldorfe pismo „Handelsblatt” opublikowało artykuł na temat zmiany handlowej między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną. Pismo stwierdza, że wymiana taka stwarza wielkie możliwości dla gospodarki zachodniej — niemieckiej. „Handelsblatt” podkreśla, że w ciągu ostatnich dwóch lat wymiana handlowa między NRF a ZSRR wzrosła dwukrotnie. Dzięki temu stworzono warunki dla dalszego rozwoju handlu między oboma krajami. Pismo wyraża nadzieję, że zawarcie umowy między Niemiecką Republiką Federalną a Związkiem Radzieckim układu handlowego, który zawierałby ściśle listę towarów eksportowanych i importowanych.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa, przewodniczącą Frejzdyum Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Petru Groze, pierwszego sekretarza KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Apostola, członków Biura Politycznego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, przewodniczących delegacji rządowych krajów demokratycznych, którzy przybyli na obchód rocznicy wyzwolenia Rumunii i in.

Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych Rumuńskiej Republiki Ludowej i ZSRR.

Uczestnicy akademii gorącymi oklaskami powitali prezydium akademii — przewodniczącą Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej G. Gheorghiu-Deja, pierwszego sekretarza KC Kom

Do Komitetu Miejskiego PZPR w GDAŃSKU

W dniu 2 sierpnia br. zamieściliśmy na łamach „Głosu” artykuł pt. „Dlaczego zwolniono z pracy Szewczuka i Skrzypkowskiego?” W artykule tym omówiliśmy dość szczegółowo przyczyny niesłusznego zwolnienia z pracy dwóch korespondentów naszej gazety z bazy transportu ZBM w Gdańsku. Omawiając metody i środki, jakimi posługiwało się kierownictwo bazy, aby utrudnić korespondentów wykazaliśmy, że jedyną istotną przyczyną ich zwolnienia była chęć pozbicia się za wszelką cenę ludzi, którzy za dużo wiedzieli, którzy wtrącali swoje „trzy grosze” do wielu spraw i którzy publicznie domagali się usunięcia braków i niedociągnięć i wręcz skandalicznych za-

Rybackie meldunki

Na łowiskach Morza Północnego pogoda jest pomyślna. Jednak wyniki połowów uległy ostatnio pewnemu pogorszeniu. Np. trawlerzy „Dalmor” uzyskał przeciętnie po 4,5 — 8 ton śledzi dziennie. „Dalmor” wykonał do 21 km. — 69,2 proc. planu miesięcznego. Śledzi, choć lepsze, wyniki miały trawlerzy „Arkus” w tym czasie — 82,3 proc. planu, przy czym 7 jednostek kuterów wykonywało zadania roczne. Pierwszy z nich to „Gdy 20” z szyprem EDWARD KRETEM — który osiągnął już 16 km. — 116,2 proc. planu rocznego. Następnym z kolei są: „Gdy 20” z szyprem WŁADYSŁAWEM GILWICZEM, „Gdy 20” z szyprem TADEUSZEM DRELICHARZEM, „Gdy 93” z szyprem RUDOLFEM MARKIEM, „Gdy 193” z szyprem FRANCISZKIM KRAWCZYKIEM, „Gdy 206” z szyprem LECHEM JAKUBOWSKIEM i „Wia 108” z szyprem ALOJZYM LIPKOWSKIEM.

Nienajlepiej jest w naszym ciągu z wyładunkiem ryby na statek-bazę. Wiele jednostek łowczych czeka na swą kolejkę. Np. 22 km. sześć trawlerów czekało już czwarty dzień. Straty na skutek niewykrywania dni połowowych są poważne i wynosiły 17 km. już 114 statków. Oznacza to w praktyce stratę ryby wartości około 4 mln złotych. Konieczna jest więc szybka pomoc. Jednak przygotowanie zaczerpniętych statków do rejsu na Morze Północne nie przebiega w należytym tempie. Zarząd Portu Gdyni tłumaczy się nawaltem prac przeładunkowych w porcie i brakiem ludzi.

Konieczne jest większe niż dotychczas zainteresowanie się wszystkich zwierzchnich z siedzibami w miastach, aby zapewnić właściwą pracę za plecami. Pamiętajmy, że każdy dzień „korka” w morzu przy odbiorze ryby oznacza niepowetowane straty. Na rybę czeka kraj, a rybacy czekają na lepszą i operatywniejszą obsługę jednostek łowczych.

DUALNA GOSPODARKA CHŁOPISKĄ mechanizacji indywidualnych gospodarstw chłopskich

W tym celu, niezwykle doniosłe byłoby np. omówienie dróg przyspieszenia komasacji gruntów gospodarstw indywidualnych, mającej bardzo duże znaczenie dla wprowadzenia nowoczesnego znaczenia dla gospodarki indywidualnej w takich województwach jak krakowskie i rzeszowski, gdzie nieraz dwa hektary chłopskiej ziemi podzieleno są na kilkanaście wiatułek podsekców. Rzecz jasna — nie da się od razu rozwiązać wszystkiego, usunąć wszystkich większych lub mniejszych bolączek. Ale dyskutujemy przecież nad planem rozwoju rolnictwa w ciągu najbliższych 5 lat. Powinniśmy więc uświadomić sobie możliwe wszystkie niedomagania i nakreślić sobie drogę stopniowego, ale planowego przezwyciężania.

Budujemy w Polsce potężny przemysł socjalistyczny. Chłop pracujący wie, że socjalistyczna industrializacja kraju przynosi mu bezpośredni pożytek. Ilość nawozów sztucznych dostarczonych indywidualnym gospodarstwom chłopskim pod zasiewy w 1955 roku była o 38 proc. wyższa niż w roku 1951, wartość maszyn i narzędzi rolniczych sprzedanych indywidualnym gospodarstwom chłopskim wzrosła w tym samym czasie z 80 mln. zł. do 260 mln. zł., wartość dostarczonych wsi materiałów budowlanych z 158 mln. zł. do 640 mln. zł., nakłady na elektryfikację wsi wzrosły prawie trzykrotnie. Tych nawozów sztucznych, maszyn rolniczych, sprzętu elektryfikacyjnego

dostarczył rolnictwu przede wszystkim nasz nowy socjalistyczny przemysł. W tym przemyśle znalazły już pracę, chleb, polskie społeczeństwo setki tysięcy dzieci wsi polskiej. Industrializacja kraju stwarza stałe rosnący i trwały rynek zbytu dla produktów chłopskiej pracy.

Czy jednak uczyniliśmy już wszystko, co leży w naszej mocy, aby wykorzystać rolniczą siłę socjalistyczny przemysł dla lepszego wyposażenia produkcyjnego wsi pracującej? Obecny poziom rozwoju naszego przemysłu, zwłaszcza naszego przemysłu maszynowego pozwala nam uczynić w tej dziedzinie dalszy krok naprzód. Teraz kiedy kończymy nasz pierwszy wieloletni plan socjalistycznej industrializacji Polski — możemy i powinniśmy w jeszcze szerszym zakresie dać w ręce naszych chłopów pracujących potężne siły, które rodzi nasz przemysł — tak, aby rosła wydajność pracy i dochody pracującego chłopca.

Poważnie rozbudowaliśmy nasze fabryki traktorów. Niedaleki jest już dzień, kiedy całą parą ruszą zakłady w Stalowej Wielkiej nowoczesna fabryka kombajnów. Szybko modernizujemy cały nasz przemysł rolniczy.

W produkcji tych zakładów w nowoczesny i wysokowydajny sprzęt rolniczy wyposażymy nasze PGR oraz nasze POM obsługujące spółdzielnie produkcyjne. W ciągu najbliższych pięciu lat powinniśmy osiągnąć kompleksową mechanizację zasadniczych prac polowych w sektorze socjalistycznym. Ale będziemy mogli i po-

winniśmy równocześnie wykorzystać moc przemysłu maszyn rolniczych dla jak największej pomocy gospodarstwom indywidualnym.

W naszych warunkach, przy dzisiejszym poziomie gospodarki chłopskiej w Polsce jest również w indywidualnych gospodarstwach chłopskich wiele jeszcze miejsca dla zastosowania maszyn rolniczych; praca tych maszyn ulży chłopu w jego ciężkim trudzie, pomogą one w podnoszeniu plonów gospodarstw chłopów pracujących i w ich obronie przed kulaćkami wyzyskiem.

Wiele gospodarstw indywidualnych napotyka dziś na niemało trudności w podnoszeniu swej produkcji, ze względu na brak siły roboczej; znaczna część młodzieży i dorosłych mężczyzn odpłynęła do pracy w przemyśle i budownictwie, na gospodarce często pozostali ludzie starsi i kobiety, trudno im uporać się ze wszystkimi pracami. Należy przeciwdziałać nadmiernemu odpływowi młodzieży z rolnictwa. Z pomocą jednak musi przyjść maszyna. Tam, gdzie chłop ma trudności w zaoraniu ziemi — musimy czynić wszystko, aby mógł ją uprawiać przy naszej pomocy, nowoczesnymi maszynami. Tam, gdzie chłop z braku sił roboczych prowadzi gospodarstwo ekstensywne, mało wydajną i mało dochodową — musi mieć nadzieję, że będzie miał pomoc, która pozwoli mu więcej sił poświęcić na hodowlę, uprawy przemysłowe czy kukurydzę. Wzmocnienie pomocy ze strony POM i

Przed Festiwalem filmów radzieckich

„Romeo i Julia” — barwny film — bilet produkcji radzieckiej. Film realizowany na podstawie dramatu Szekspira pod tym samym tytułem. Produkcja: „Mosfilm” 1954, scenariusz i reżyseria: L. Arnsztam. L. Ławrowski, zdjęcia: A. Szeleńko i Czen Liu-lin, muzyka: S. Prokofiew. Film nagrodzony na tegorocznym festiwalu w Cannes nagrodą za najlepszy film liryczny.

Na zdjęciu: Scena pojedynku między Merkiem a Tybaltem.



CAF — CWF

Jakie materiały wełniane będziemy nosić w 1956 r.

Wiele było dotychczas narzekan na przemysł wełniany. W sklepach słyszano się często skargi klientów na zbyt mały wybór materiałów, w magazynach konfekcyjnych odstraszały nabywców brzydkie kolory płaszczy, ubrań, sukienek. Wydaje się jednak, że okres „dołaski” mamy już za sobą. Na ostatnim pokazie wzorów tkanin wełnianych, z czego 25 tys. stanowią wzory całkowicie nowe. Tym razem zawsze krytyczni i wymagający z tytułu swych funkcji dyrektorzy Centralnego Zarządu Hurtu Teksylnego i Central Odziałowej po obejrzeniu kolekcji, orzekli, że wreszcie jest w czym wybierać i z czego szyc.

A więc przede wszystkim, co nowego ujrzymy w sklepach w kilencych w przyszłym roku? Nowością będą np. płaszczyznowe tkaniny miękkie i jednej struny, z drugiej kracaste. Będą produkowane również ładne, gładkie materiały męskie — płaszczyznowe w jasnych kolorach, jak beżowy w kilku odcieniach, popielaty itp. Na płaszczyznowe, obok flausów w wielu nowych kolorach, przeznaczone są również tkaniny jednobarwne o ciekawych splotach i efektach fakturalnych. Wśród materiałów surowych znajdą się spory wierzchołki tkanek. Będzie się produkować również płaszczyznowe i w efektowne kraty w wielu kolorach. Atrakcyjnym towarem

będzie też 70 proc. gabardyna czesankowo-bawełniana, której przemysł zademontował ponad 20 odcieni. Jeszcze jedna nowość są 30 proc. materiały surowe, kolorowo tkanne.

Szczególne uznanie komiśi za twierdzące wzory zyskała kolekcja tkanin grzebnich.

Przemysł grzebnny potrafił z tanich surowców wyprodukować rzeczywiście wiele ładnych materiałów, jak efektowne, pepłki i kraty kostiumowe, których nabywców kosztuje tylko dwadzieścia parę złotych. Materiały tego typu, jak oświadczył dyr. handlowy Centralnego Zarządu Hurtu Teksylnego Karasek, zdobyły już zasłużone powodzenie na rynku.

Osobno należy omówić sprawę tkanin na ubiory dziecięce. Jak wiadomo, podówczas gdy przemysł bawełniany robi już pewną ilość tkanin dla dzieci, to przemysł wełniany wciąż jeszcze zmusza dołaski rodziców i rodziców do ubierania dzieci w cienne materiały o dużych wzorach. Wspominał o tym m. in. na posiedzeniu komiśi przedstawicielka zespołu ubiorów dziecięcych przemysłu bawełnianego, Należy przypuszczać, iż i na tym odcinku sytuacja ulegnie poprawie, bowiem kolekcja zawiera szereg ładnych materiałów surowych i płaszczyznowych o jasnych, pastelowych kolorach, które zganią z pewnością ciemne, naczelnoszylnerskie CZPW — północni Plechowskiego będą w 1956 r. produkowane.

W czasie dyskusji nad wzorami, w której wziął udział wiceminister Przemysłu Lekkiego Lewandowski, padło wiele słów krytyki pod adresem przemysłu wełnianego. Podnoszono m. in. sprawę umieszczania na dotychczasowych pokazach wzorów, których potem przemysł nie produkował. Zarówno przedstawiciele handlu krajowego, jak i zagranicznego, wskazywali na zbyt małą jeszcze różnorodność tkanin i wzorów. Np. dyr. Boja nowski z Centr. Odziałowej żądał m. in. zwiększenia ilości wzorów „płaszczyznowych” męskich, produkowania większej ilości poszukiwanych na rynku materiałów jasnych.

Wielu dyskutantów podkreślało, że przemysł wełniany wciąż jeszcze nie nadąża za zmieniającą się modą, że jest za mało operatywny.

Wiceminister Lewandowski na zakończenie narady powiedział, iż przemysł wełniany powinien w swoich planach produkcyjnych uwzględnić wszystkie słuszne postulaty odbiorców. Chodził bowiem o to, by produkować materiały dobre i ładne, takie, jakich żądają klienci.

Zbliża się nowy ROK SZKOLNY

Proponować przechodni po raz drugi

Po raz trzeci otrzymała załoga Gdańskich Zakładów Instalacji Przemysłowych wysoką nagrodę za swoją pracę — proponować przechodni Centralnego Zarządu za uzyskanie I miejsca we współzawodnictwie w ramach Centralnego Zarządu. W uroczystości przekazania zwycięskiej załogi sztafety przechodni uczestniczył dyrektor Centralnego Zarządu tow. EUGENIUSZ GRZEGORCZYK.

A sukces załogi złożył się m. in. na to, że stwierdził w referacie dyrektor naczelny GZIP tow. ZBI-GNIEW KASPRZAK, terminowe i sprawne oddanie do użytku takich obiektów przemysłowych jak np. TOS w Gdyni, chłodni we Włocławku, Gdyni i Olsztynie, hal produkcyjnych stożni itp. Poważnym osiągnięciem jest również uzyskanie wysokich oszczędności w produkcji oraz przekroczenie zaplanowanej akumulacji. Terminowe i bezbrakowe wykonawstwo planów zabezpieczyła ścisła kontrola umów i zleceń na wszystkich budowlach zjednoczenia.

W związku z przygotowaniami do II konferencji partyjno - ekonomicznej, która odbędzie się w tym miesiącu, załogi zakładów i budów podejmują wiele cennych zobowiązań produkcyjnych dotyczących oszczędności czasu roboczego i przyspieszenia b. W realizacji zobowiązań na sprawę poszanowania czasu produkcji zwłaszcza brzozy ob. ob. MALI-NOWSKIEGO, MANICKIEGO, PIETRASIN-SKIEGO, LESZKIEWICZA, GORLIKA i KUL-CZYKA.

Załogi GZIP nie zamierzają poprzestać na osiągniętych sukcesach realizacji zadań ostatniego roku Planu 6-letniego. Od ich sumiennej i ofiarnej pracy zależy dobry start przedsiębiorstwa do Planu 5-letniego.

Na zakończenie uroczystości przewodniczący DRN Gdańsk - Śródmieście tow. WITCZAK odznaczył zasłużonych pracowników GZIP brązowymi krzyżami zasługi i medałami 10-lecia. Wielu pracowników otrzymało również dyplomy uznania i nagrody pieniężne.

Kończą się wakacje. Z gór, z nad morza, z pięknych miejscowości całego kraju wracają dzieci do domów z kolonii letnich i obozów. Wracają wypoczęte, z nowymi siłami i zapalem do dalszej nauki. Czeka na nie szkoły — w większości wyremontowane, odnowione białe czystością okien i białą ścian.

Każdy nowy rok szkolny rozpoczyna się bardzo uroczystie. Nastrój podnosi jeszcze odświeżony wygląd szkoły, w której młodzież przebywać będzie przez długie miesiące.

Remonty szkół w Gdyni rozpoczęły się w 3 września. W tym okresie wzięto już w okresie fe-wry wiosennych. Wykonano wtedy poważniejsze roboty — nowa szkoła nr 4 na — remonty pieców i podłóg. Wzgorzu Nowotki, której budowę ukończono w dniu 30 lipca br. i dwie rozbudowane szkoły — nr 10 w Chyloni i nr 11 w Orliwie.

Sa jeszcze dwie sprawy, nad którymi warto się zastanowić. Pierwsza z nich dotyczy remontów. Sa one i remontem kapitalnym

—

Za kilka dni rozpocznie się nowy rok szkolny. Już od 1 sierpnia trwa w trójmieście sprzedaż podręczników i przyborów szkolnych. „Dom Książki” zaopatrzył swoje placówki w komplety książek do wszystkich klas. Obok podręczników księgarze otrzymali również książki stanowiące obowiązkową lekturę oraz wydawnictwa „Wiedzy Powszechnej”.



Fot. Z. Kosycarz

(przeznaczono na ten cel 300 tys. zł), w pozostałych wykończono remonty bieżące na sumę 350 tys. zł. Remonty kapitalne przeprowadzono w wiodowane przez korzystających z budynków młodzież kolonijna. Jednocześnie nie można przeprowadzić remontów z uwagi na akcję kolonijną, podczas której wszyscy nie mieli szkoły zajęte są przez młodzież przybyłą na wakacje. Chodzi jednak o to, aby wychowawcy na koloniach zwrócili większą uwagę na sprawę poszanowania sprzętu szkolnego i pomieszczeń przez dzieci. Bowiem, jak to się jeszcze niejednokrotnie zdarza, młodzież często wyrządza szkody — tłucze szyby, łamie kłamki, uszkadza tynki, rysuje na ścianach, drzwiach itp. Usuwanie tych uszkodzeń na krótko przed rozpoczęciem nauki powoduje dodatkowe koszty i przedłuża termin ukończenia remontów.

Większość komitetów rodzicielskich i opiekunów wypełnia należące swoje obowiązki wobec szkoły i uczniów. Nieustannie troszczą się o ich istotne potrzeby. Jest jednak sprawa niemiernie ważna o potrzebę gospodarczych, na którą komitety te na ogół zwracają uwagę. Sprawa ta jest wyglądem estetycznym wnętrza szkoły, sal lekcyjnych, korytarzy itp. O ilez przyjemniej jest przebywać w klasie, w której jest pełno zieleni i kwiatów, na ścianach wiszą barwne i wartościowe pod względem artystycznym reprodukcje dzieł malarzy i grafików. Wpływa to bardzo dodatnio na kształtowanie u młodzieży poczucia i potrzeby estetyki na co dzień. I o tym powinni pamiętać w nowym roku szkolnym nauczyciele i rodzice z komitetów rodzicielskich.

W dniu 1 września odbył się w komitetach rodzicielskich i opiekunów nym, młodzieńcy gwałtem rozbierali będąca sama szkoła. Dziesiątki tysięcy dziewcząt i chłopców rozpoczęli nowy etap zdobywania wiedzy, a wniki ich na uki zależeć będą w dużej mierze od nich samych. Zyczymy im, aby były one jak najlepsze.

L. K.

GOM indywidualnym gospodarstwom chłopskim winno przynieść wzrost produkcji tych gospodarstw, zapewnić krajowi więcej produktów rolnych, a gospodarzom — wyższą stopę życiową.

Wiele gospodarstw indywidualnych stosuje jeszcze prymitywne metody uprawy roli. Pomoc maszynowa ze strony państwa może i powinna również tutaj przynieść poważną poprawę. Tam, gdzie na chłopskie pole wchodzi siewnik, kopaczka, traktor, maszyny do uprawy międzyrzędowej, tam i instruktor-agronom lepiej może podnieść ogólny poziom kultury rolnej.

Niewątpliwie — traktory i największe maszyny o trakcji mechanicznej muszą być skoncentrowane w ręku państwa. Musimy tak wyposażyć POM, aby zapewniając w rosnącym stopniu kompleksową mechanizację robót polowych w spółdzielniach produkcyjnych mogły one równocześnie przynieść z wydatną pomocą gospodarzom indywidualnym. Musimy wzmocnić nasze GOM, aby stały się one skutecznym narzędziem mechanizacji indywidualnej gospodarki chłopskiej, nie po winno stać na przeszkodzie temu, aby chłopci mało i średniorolni korzystali mogli z usług POM i GOM przy uprawie swych pól. Należy umożliwić im również wspólne zakupy takich maszyn jak np. siewniki, kosiarki, żniwiarki, beczkowozy na gnojówkę, waly, plugi ławkowe oraz inne narzędzia i maszyny dla obsługi indywidualnych gospodarstw. Należy zabezpieczyć, aby chłopci sami zarządzali swoimi zasobami, pomagając sobie wzajemnie, rozliczając się między sobą w sposób sprawiedliwy. Korzystając jako chłopska spółdzielnia maszynowa z usług POM i GOM, chłopci indywidualni mogą poważnie wzmocnić wydajność swej pracy i podnieść plony w swych gospodarstwach.

(Dokończenie w następnym numerze) („Trybuna Ludu”)

Najmilsze wakacje



ZEBRANIE kandydatów na I rok studiów Akademii Medycznej

Dziś o godz. 12 w świetlicy Akademii Medycznej przy ul. Curie-Skłodowskiej odbędzie się zebranie kandydatów na I rok studiów Akademii Medycznej w Gdańsku.

Konferencja nauczycieli szkół Ministerstwa Przemysłu Maszynowego

W dniach 26 i 27 bm. w Technikum Przemysłu Odkretowego przy ul. Białowieskiej nr 1 w Gdańsku odbędzie się konferencja nauczycieli szkół Ministerstwa Przemysłu Maszynowego.

Konferencja ta odbędzie się pod hasłem „Administracja szkół bliżej nauczyciela, nauczyciel bliżej ucznia”.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY

„TWORZYWO” W GDYNI

zawładnia, że lokale biurowe zostały przeniesione z ul. Abrahama 29 na ul. Słaską nr 76, budynek 20, pokój 9, telefon 55-61.

Magazyn hurtowy wyrobów gotowych i dział zbytu mieszczą się przy ul. Kilińskiego nr 6, telefon 55-61.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że w dniu 20 sierpnia 1955 r. nastąpiło

OTWARCIE SKLEPU WZORCOWEGO

WYROBÓW Z MAS PŁASTYCZNYCH I TWORZYW SZTUCZNYCH

przy ul. Abrahama 29, tel. 11-39, przy którym uruchomiony jest punkt usługowy (reparacja sandałów i innych wyrobów galanterii i igielitowych) oraz punkt skupu zużytych artykułów z mas plastycznych, jak: piaszczce, torkelki, paski itp.

Sklep wzorcowy zaopatrzony jest w bogaty wybór wyrobów igielitowych, jak: sandały, koszyki plażowe, torby gospodarskie, siatki, paski damskie i męskie, obrusy malowane i gładkie, fartuszki damskie i dziecięce, pelerynki dziecięce, śliniaczki, maskotki oraz pamiętnikarstwo regionalne.

1890-K

Dyrekcja MHD Art. Społ. Gd.-Wrzeszcz

ul. Batorego 26

zawładnia,

że z dniem 20. 8. 1955 został otwarty

nowy punkt skupu opakowań szklanych

nr 3 we Wrzeszczu przy ul. Wajdeloty 10

1890-K

MHD ART. WŁÓKIENNICZO - ODDZIEŻOWE I OBUWIE

W GDAŃSKU CHMIELNA 81 82

zawładnia,

że na placu 1 Maja w Gdańsku

uruchomiono

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

POŻEGNALNE Z OJCZYZNY

„Już jedzie” — głośno ktoś woła. Niska kobieciną w chustce na głowie upewnia się u jakiegoś kolejarza: „To na pewno ten pociąg z Wrocławia? Bo ja tu czekam na kuzynkę” — wyjaśnia. „Mam jej wręczyć... nie zdążyła dokończyć, gdyż na rampie koło dworca morskiego w Gdyni wtoczył się długi szereg wagonów.

W oknach pełno roześmianych, opalonych twarzy. We solach wymachują rękami dziewczęta i chłopcy z Polonii zagranicznej, którzy spędzili 6 tygodni na wakacjach w najpiękniejszych miejscowościach naszego kraju, a dzisiaj wracają „Batory” do swoich rodzin.

Z wagonów wysypał się liczny i gwarny tłum. Znajoma z peronu Maria Zientkowska odnalazła małą kuzynkę z Belgii. 11-letnia Ewa Więcas ścisła i całuje serdecznie ciotkę. Tak, na pewno przekaże rodzicom po zdrowienia, list no i tę paczkę z polskim pierzem.

Pytam Ewę o wrażenia z pobytu w Polsce. Odpowiada, że na kolonie przyjechała pierwszy raz, że było wspaniale i że chciałyby przyjechać tutaj w przyszłym roku. Zwidziała Kraków, Poznań, Wrocław, ale największe wrażenie zrobiła na niej oczywiście Warszawa. „Jest taka duża!” — mówi z głębokim przekonaniem. Szkoła, że rodzice tego nie widzieli, ale ja im wszystko opowiem! I przejeżdżając Ewa ginie mi z oczu w tłumie dzieci.

Grupka chłopców z Francji żegna się ze swoją kie-

rowniczką kolonii w Jagniatkowie koło Jeleniej Góry ob. Anna Szczepińska. Stefan Filisiak, Staszek Szredniawa i Janek Szelar dzięki jej serdeczności za troskliwą i czułą opiekę podczas tych 6 tygodni i zapewnianą, że będą pamiętali o jej wskaźkach.

Staszek Szredniawa ma 14 lat. Ojciec jego był górnikiem w kopalni rudy. Był — to niedawna. Po niesześciu wypadku w kopalni, kiedy stracił zdrowie, zwolniono go z pracy. Teraz kolejarz polski w małym miasteczku koło Metz w Francji. Jego syn i córka Irena spędzają już w Polsce czwarte wakacje. Po powrocie opowiadać będą ojcowi zmianach jakie zaszły w Polsce od czasu ich ostatniego pobytu. O polskich różnicach, z którymi przyjeżdżali, o pięknie Warszawy, o serdeczności z jaką ich przyjmowano, o niezapomnianej gościnie u prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza...

Wiele dzieci odnalazło swoich krewnych. Wielkim przeżyciem dla JANKA WLAZLIKA z City Bougerol koło Lyonu było spotkanie z nieznanym mu bratem Staszkiem na Festiwalu w Warszawie. Kiedy Włazlikowie wyjeżdżali w 1933 roku do Francji zostawili w Polsce rodziców. Jest on teraz wychowankiem Państwowego Domu Dziecka. Nie trudno sobie wyobrazić radość z tego nieznajomością spotkania. Przez dwa tygodnie wspólnego pobytu na kolonii nie zostawiali się ani na chwilę.

Białe burty „Batorego” do głownie „oblepione” są dziećmi. Krzyżują, machają rękami, śpiewają mazowszańskie piosenki, żegnając pozostałych na nadbrzeżu znajomych, krewnych i kolegów. Tłoczno jest na pokładzie statku.

Kabina nr 325. Spotykam w niej trzy dziewczynki. Py-

tam je — jak spędziły wakacje, co im się najbardziej podobało, czy przyjadą w przyszłym roku... Jedną z nich podaje mi w odpowiedzi zwykły, szkolny zeszyt. Na okładce starannie wykaligrafowany napis: „Mój pamiętnik z kolonii w Sopocie”. I data — lipiec—sierpień 1955. U dołu podpis właścicieli — Rosetta Bystrzycka.

Przeglądam pamiętnik. Z wiera on sumę wrażeń z pobytu w Polsce. Opis serdecznego powitania w kraju, nauki polskich piosenek i tańców, zwiedzanie Warszawy — wszystko, czego dostarczyły dziewczynce 6 tygodni w przeżytych tygodni. Ukwiliły mi zwłaszcza w pamięci dwa zdania: „W Pałacu Kultury, który jest darem przyjaźni narodów, dziecięcego będą się bawili dzieci i będą pracowali polscy uczeni”. „Na Festiwalu zaprzyjaźnili się ze sobą przedstawiciele różnych narodów. Młodzież chce pokój”.

Pod datą 20 sierpnia ostatni zapis: „Kończę swój pamiętnik. Już za dwa dni wracam do Francji. Z pobytu w Polsce zachowam najpiękniejsze wspomnienia. Dziękuję rządowi Polski Ludowej za miłe spędzenie wakacji w ojczyźnie”.

Zamykam zeszyt i oddaję go szczęśliwej, ciemnowłosej dziewczynce. — To bardzo dobrze, Rosetto — mówię — nie napisz tego pamiętnika. Ile razy zajrzysz do niego przypomnisz sobie Polskę... Ale najważniejsze jest chyba to, że łączą cię teraz z nią o wiele mocniejsze więzy.

Przebieg ryk syreny statku wełniamy zbliżający się czas odjazdu. Jeszcze ostatnie pozdrowienia, przypomnienia. „Najbliższe wakacje spędzamy w przyszłym roku”. Marynarze „Batorego” zdejmują trąby. Gości żegna serdecznie młodzież kolonii i przedstawiciele władz. W imieniu młodzieży szkolnych przemawia do koleżanek z Polonii zagranicznej HANKA MARTYNEK. Głęboko w serce żegnanych zapadała słowa pozdrowienia i wspaniałego „Przeżegnania” WBN Lew. MAKOWSKIEGO przesłane ich rodzinom i znajomym.

„Z łaniem opuszczamy po 6 tygodniach pobytu rodzinę i ziemię — mówił Zdzisław Kolaczek, syn górnik z Montcau des Mines we Francji. — Poznałszy jej piękno, zwidaliśmy wiele miast, nauczyliśmy się lepiej polskiego języka. Za ten radosny pobyt w kraju, my, dzieci robotników polskich z granicy dziękujemy władzom Polski Ludowej”.

„Opadają cummy, M's „Batory” przy pomocy holowników powoli odbija od nadbrzeża, uwołając zdrowe, opalone, promieniujące radością przeżyte dzieci emigrantów polskich, którzy musieli być dalek stąd wyjeżdżać na obczyznę w poszukiwaniu chleba.

L. K.

Dokąd dziś pójdziemy?

Teatry

Teatr Kameralny w Sopocie — „Szewczyk Dratewka” godz. 16.15, „Skiz”, komedia Gabrieli Zapolskiej, godz. 20.30.

Teatr Leni „Estrada” w Sopocie — „Fraszki i igaszkiki” z Nemo — impreza dla dzieci, godz. 17.30, „Muzyczna przygoda” — wieczór humoru, satyry i melodii, godz. 20.30.

Sala Prez. MRN w Gdyni — „Ladnie kwiatki” w wykonaniu artystów Stalingradzkiego Teatru Satyryków — godz. 19.30.

Kina

GDANSK — „Leningrad” — „Paloma”, od lat 14, godz. 16.15 i 20, „Kamerada”, „Wyspa szczęścia”, od lat 14, godz. 16.15, 17.30 i 19.30, „Bałka” we Wrzeszczu — „Jutro będzie za późno”, od lat 16, godz. 16.15 i 20, „ZMP-owie” we Wrzeszczu — „Tajemniczy wrak”, od lat 12, godz. 16.15 i 20, „Belin” w Oliwie — „Wróg publiczny”, od lat 18, godz. 16.15 i 20, „Majak” w Nowym Porcie — „Zagubione melodie”, od lat 12, godz. 16.15 i 20.

„Dziś wieczór gramy”, od lat 7, godz. 16.15 i 20, „Atlantyk”, od lat 12, godz. 16.15 i 20, „Goplana” — „Zwiadowcy”, od lat 12, godz. 16.15 i 20, „Palma” w Grabówku — „Cienna rzeka”, od lat 18, godz. 16.15 i 20, „Promień” w Chyloni — nieczynne, „Neptun” w Oriwie — „Droki szatana”, od lat 14, godz. 16.15 i 20, „Aurora” w Rum — „Upiór na sprzedaż”, od lat 14, godz. 16.15 i 20.

SOPOT — „Bałtyk” — „Mały uciekinier”, od lat 14, godz. 16.15, 17.30 i 19.30, „Polonia” — „Ach, tunc! Banditen!”, od lat 14, godz. 16.15 i 20, „Leinie” (karty tenkowe) — „Tosca”, (karty tenkowe), od lat 14, godz. 16.15 i 20.

W rozegranych 22 bm. spotkaniach siatkówki Wojska Lotniczego zwyciężył marynarke Wojenna 3:0, a Warszawa OW wygrał z Pomorskim OW również 3:0. W turnieju siatkówki prowadzą Wojska Lotnicze przed Warszawskim OW.

W spotkaniach koszykówki zwyciężył Wojska Lotnicze wygrały z Marynarką Wojenną 76:40 (43:17), a Warszawski OW

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

1890-K

SPORT-SPORT-SPORT

Zabrzmi gong na ringach Wybrzeża

W pierwszych dniach września rozpoczynają boje pięściarze Ligi Wojewódzkiej

Za dwa tygodnie pięściarze Wybrzeża przystąpią do rozgrywek mistrzowskich. Znowu zapelnia się sale licznymi zwolennikami boksu, którzy emocjonować się będą walkami toczonymi na ringach. Obok spotkań o mistrzostwo Ligi bokserskiej na pierwszy plan wysuwają się rozgrywki Ligi wojewódzkiej, gdzie konkurencja będzie w roku bardzo silna. Oprócz bowiem takich zespołów jak Stal Gdańsk, Start Elbląg, Kolejarz ZP Gdynia, Sparta Sopot i Kolejarz Malbork, w rozgrywkach weźmie również udział silna drużyna elbląskiej Turbiny, która w roku ubiegłym startowała jeszcze w II lidze bokserskiej.

Jeszcze jest za wcześnie mówić o szansach poszczególnych drużyn. Wydaje nam się jednak, że walka o pierwszeństwo rozegra się pomiędzy gdańską Stalą, Kolejarzem ZP Gdynia oraz elbląską Turbiną. Właściwie ta ostatnia drużyna będzie bardzo groźna, ponieważ obok takich znanych pięściarzy jak Kostrowski, Kowalczyk, Górski, Lis II, Sulzyński, Piwczynski i Borowicz w zespole tym wystąpi również tacy znani zawodnicy jak Boetcher (b. zawodnik Kolejarza PLO) oraz Lichociński, który kończy służbę wojskową i wraca do swego macierzystego kła.

Duże szanse na nową zwycięzną walkę z wyżej wymienionymi zespołami posiada też elbląski Start, dysponujący kilkoma

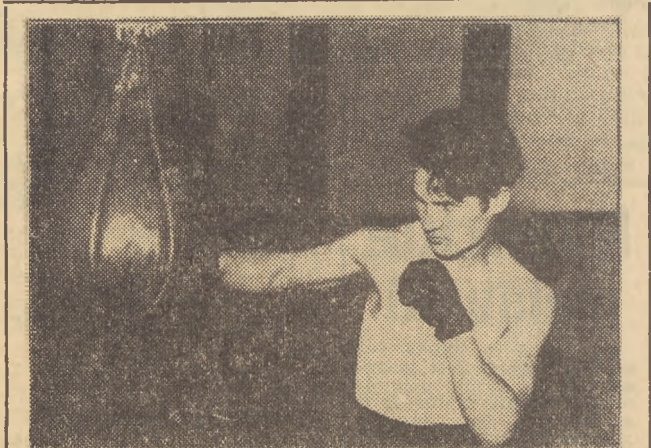
świetnymi pięściarzami, jak np. Rzemiejewski i Rybacki. Młoda drużyna Startu kierowana przez trenera Listewnika posiada dużo talentów, zwłaszcza wśród juniorów, Rybski, Jakubowski, Kubiś II i I. Zelek oraz Mańszewski, już teraz są groźni dla najlepszych seniorów.

Z zainteresowaniem oczekujemy też startu pięściarzy klasy A. Największe

szanse posiada tutaj LZS „Wisła” Tczew, który poczynił ostatnio największe postępy. Poza tym zobaczymy bokserów Gwardii z Nowego Portu, Gryfu (Wejherowo) oraz Gwardii „B” z Gdańska.

W regulaminie tegorocznych rozgrywek pięściarskich zostały nowe zmiany. Mianowicie zawodnicy zgłoszeni do klasy wyższej (liga wojewódzka lub klasa A) nie będą mogli brać udziału w rozgrywkach klasy niższej. Natomiast bokserzy należący do klasy niższej „B” będą mogli bez ograniczeń walczyć w klasie wyższej.

CI



Mieczysław Rybacki (Start Elbląg) będzie jednym z najlepszych pięściarzy walczących w lidze wojewódzkiej. Bokser ten reprezentował już barwy polskie w międzynarodowym spotkaniu z Belgią. Odnosił on wówczas duży sukces zwyciężając doskonałego Derkensa.

Na zdjęciu: Rybacki w czasie treningu.

Fot. Martyniuk

DZIŚ spotkamy się na stadionie BUDOWLANYCH

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej zaprasza dziś wszystkich miłośników piłki nożnej, działaczy sportowych oraz młodzież na stadion Budowlanych we Wrzeszczu, gdzie o godz. 17 trener Lechii mgr FORYŚ zda relację z przebiegu meczu piłkarskiego ZSRR — NRF, na którym był obecny.

Wstęp bezpłatny.

Piłkarze radzieccy byli lepsi stwierdza prasa niemiecka

Prasa niemiecka zamieszcza na pierwszych stronach obszernie sprawozdania z międzynarodowego meczu piłkarskiego ZSRR — NRF, rozegranego w ubiegłą niedzielę w Moskwie. Wszystkie gazety stwierdzają, iż drużyna radziecka grała znacznie lepiej, przewyższała wyżej Niemców i odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo.

Zachodnio-berliński dziennik „MONTAGSCHO” pisze: „Zwycięstwo piłkarzy radzieckich jest zasłużone. Było ono rezultatem doskonałej gry reprezentacji ZSRR w drugiej połowie meczu, kiedy uzyskała ona zdecydowaną przewagę. W tym okresie gra toczyła się niemiłosiernie, gdyż czas na przedpół bramki NRF i tylko dzięki doskonałej grze bramkarza Herkenratha oraz siłownemu obrońcy Liebera napastnicy radzieccy nie strzelili większej ilości bramek. Właśnie przede wszystkim dzięki tym dwóm piłkarzom drużyna nie poniosła wyższej porażki”.

Hamburski dziennik „DIE WELT” również stwierdza, że w drugiej połowie spotkania strona atakująca była tylko piłkarze radzieccy. Gazety publikują także wypowiedzi sędziów i trenerów, którzy powiedzieli, że gra była szybka, elektryczna i toczyła się do końca.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Wszystkie relacje potwierdzają, że drużyna radziecka była lepsza od Niemców.

Nowy konkurs PKOL

Amatorów popularnego już „tolka” czeka nowa porcja emocji, bowiem Komisja Konkursów PKOL ogłasza VII konkurs na odgadnięcie wyników piłkarskich z dnia 4 września 1955 r., a mianowicie:

1. Lechia Gdańsk — CWKS

2. Górniki Radlin — Garbarnia

3. Gwardia Kraków — Stal

4. Gwardia Warszawa — Włók